

SŁOWO

WILNO, Czwartek 16 kwietnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Tel: Redakcji 17-82, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bułt Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łazuk.
DABROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bułt Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Aichalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr, Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Konferencja pińska

23 i 24 kwietnia 1930 r. odbyła się w Pińsku pierwsza konferencja kapłańska w sprawie Unji Kościelnej.

Miała ta konferencja charakter raczej zamknięty, do publicznej wiadomości podano tylko komunikaty, wymieniane referaty i prelegentów, o przebiegu i wyniku konferencji sprawo zdań w prasie nie umieszczono. To też konferencja echa głośniejszego nie wywołała i prędko poszła w zapomnienie.

Dopiero w tych dniach ukazał się nakładem Pińskiej kurji Biskupiej „Pamiętnik 1-szej konferencji kapłańskiej w sprawie Unji Kościelnej w Pińsku”, opracowany do druku przez x. dr. Kazimierza Kułaka, kierownika konferencji i Dyrektora Wydziału Wschodniego diecezji Pińskiej.

Treść referatów oraz przebieg dyskusji stały się w ten sposób jawne i idą w szeroki świat, aby zbudzić jaśnie echa.

Dlatego też nie tylko prawem, ale i obowiązkiem każdego, interesującego się zagadnieniem Unji Kościelnej w Polsce, jest omówienie tej publikacji, a raczej — przebiegu i wyniku 1-ej konferencji unijnej w Pińsku.

Udział w tej konferencji wzięło 58 osób, w tym 22 alumnów seminarium duchownego i scholastyków klasztoru oo. jezuitów w Pińsku. Kapłanów było 36 — różnych narodowości i obrządków: a więc Polacy, Białorusini, Ukraińcy, Rosjanie, Holender oraz jeden ksiądz, będący, zależnie od okoliczności Ukraincem, Polakiem i Rosjaninem, — co do wyznania: katolicy, rzymscy i greccy oraz „chrześcijanie obrządku wschodniego”. Z zakonników byli jezuita dwu obrządków, bazylianie, redemptoryści, marjanin i „wscho dni” kapucyn, właśnie Holender, o. dr. Boromeusz a Meerveldhoven.

Konferencję powitali życzliwymi listami różni dostojnicy Kościoła oraz księża, biorący chociażby pośredni udział w akcji unijnej.

W „Pamiętniku” zostały w extenso przytoczone listy x.x. biskupów, co zaś do innych osób, zostały one szcze gółowo wymienione w rubryce: „Nadesła li też swoje pozdrowienia i życzenia następujący księża... Wyjątek jednak zrobiono dla jednego księdza, którego list został przytoczony w całości, „ze względu na ciekawą treść”.

Treść rzeczywiście jest ciekawa, bardzo ciekawa, niezwykła.

Trudno było sobie wyobrazić, że skądinąd inteligentny ksiądz mógł się posunąć aż do takiego nietaktu! Na konferencji sześć osób wygłosiło siedem referatów. Wymienimy je.

X. red. Jan Urban T.J. wygłosił dwa referaty: „Wyraz „Sobornaja” w słowiańskim symbolu wiary” oraz „Niektóre przeszkody pracy unijnej u nas w dobie dzisiejszej”.

X. dr. Kazimierz Kułak — „Podwójny kierunek ruchu unijnego na Ru si w w. XVI, czyli unijonizm prawdziwy i fałszywy”.

O. dr. Józefat Skruet, bazylijanin — „O zarzutach, podniesionych przeciw Unji przez x. Korolewskiego” (Od czyt został wygłoszony po rusku).

X. dr. Henryk Cichowski, prof. Uniw. Lwow. — „Przyczyny niepowo dzeń pracy unijnej w w. XIII, XIV i XV. (Unja Lugduńska i Florencka).

O. Antoni Dąbrowski, T.J. obrz. wsch. — „O przemawia dzisiaj za Przyjęciem rosyjskiej (synodalnej) formy obrządku dla nawracających się prawosławnych”.

X. Zenon Kaleniuk — „Galicyska forma obrządku grecko-słowiańskiego”.

Referaty te odznaczają się bardzo nierównym poziomem: od prac naukowych, po przez artykuły publicystyczne aż do zwykłego gładzenia — wszystko znajdziemy na stu kilkunastu stronicach „Pamiętnika”.

W książce to robi nieco przykre wrażenie, ale taki stan łatwo się da wytłumaczyć trudnościami, związanymi z organizacją pierwszej konferencji, no i zadaniem referatów. Konferencja nie jest zjawiskiem naukowym, referaty więc mają pobudzić uczestników do dyskusji i wytknąć pewną linię, mogą więc pod tym względem być pożyteczne nawet i rzeczy słabe.

Dyskusja jest istotą podatnych konferencji: ona świadczy o zwartości ze społu obradujących, o poziomie zbiorowej inteligencji oraz o programie. Głosy dyskusyjne w „Pamiętniku” są niezmiernie ciekawe.

Przedewszystkiem ilość. W dyskusji głos zabierało 18 osób, w tym poniekąd z obowiązku — pięciu prelegentów. Ilość ta jest stanowczo niewielka i dowodzi, że większość uczestników konferencji ograniczyła się do roli obserwatorów. Zespół członków konferencji wskutek swej barwności nie był należyście zgrany: raz po raz powstawały małe nieporozumienia. Gdy np. jeden ksiądz mimochodem przypominał zebrany masowej przejście na prawosławie unitów galicyjskich podczas inwazji rosyjskiej, doczekał się tak ostrej repliki, że aż sam x. Biskup musiał przywołać do porządku krewkiego obrońcę „naszych braci w Galicji”. Gdy inny ksiądz rzekł nieostrożnie słowo o tem, że jezuita w Albertynie „siłą napędzają do obrządku”, obrazlił się przedstawiciel tych jezuitów. Gdy x. Urban wygłosił referat o pojmowaniu przez Rosjan wiarę „sobornaja”, pewien Ukrainiec dał mu nauczkę, zaznaczając, że referent nie uwzględnił literatury ukraińskiej, choć ta literatura — Bogiem a prawdą — na nicby się nie zdała w tym wypadku.

Słowem, rozdziewiki powstawały dość często i gdyby nie autorytet i niezwykle takt x. Biskupa Łozińskiego, możnaby było spodziewać się bardziej przykrych zgrzytów. Tak przynajmniej pozwala sądzić analiza „Pamiętnika”.

Przynajmniej jednak należy, iż wydawca „Pamiętnika” nie wszystkie przedmowa streścił jednakowo dokładnie, niektóre są tak mgliste, że trudno dociec, o co właściwie chodziło zabierającemu głos. Dotyczy to szczególnie tej kategorii przemówień, o których wydawca zachęcając i intrygująco mówi: „Książd taki a taki... w słowach pełnych humoru i dowcipu” (str. 46) lub — „w kilku pełnych humoru słowach” (str. 71). I dalej — „niech! Ani humoru, ani dowcipu, ani...”

Zgodność poglądów członków konferencji zaznaczała się przedewszystkiem w lekceważącym stosunku do bieżącej historii... Już ta gałąź nauki nie miała szczęścia na konferencji pińskiej!

Święty referat x. prof. dr. H. Cichowskiego, wspaniale się nadający do rozwinięcia dyskusji, bo aż prowokujący do zabrania głosu i zmuszający do traktowania współczesnej akcji unijnej w ścisłej łączności z doświadczeniami przeszłości, — referat ten nie wywołał ani jednego głosu!...

A kiedy ktoś (wydawca nie podaje nazwiska tego naiwnego dziwaka!), już po zakończeniu obrad, wysunął wniosek o potrzebie zbierania materiałów, dotyczących Unji, zwłaszcza tego, co pisze strona prawosławna, — wniosek ten został nawet omówiony! (str. 126).

I konferencja pińska pozostałaby jałową, gdyby nie pewne zupełnie konkretne wyniki dyskusji na temat metody działania misyjnego.

Wywiązała się ta dyskusja, na tle referatu x. Urbana o różnej interpretacji wyrazu „Sobornaja”. Jak zwykle w dyskusji, temat zasadniczy został wkrótce zapomniany i spór zaczął się toczyć w związku z pytaniem: czy jest wskazane i czy jest możliwe informo-

wanie nawróconych prawosławnych, że, przyjmując obrządek wschodni, stają się oni katolikami!...

Jezeli metropolita Siemaszko mógł słyszeć głosy kapłanów katolickich, obradujących w zaciszym Pińsku nad metodami „nawracania” prawosławnych, jakże musiał on drgnąć w swej trumnie, jakże musiał triumfująco się uśmiechnąć!...

Przecież podobne zagadnienie było aktualne i za jego czasów, przed stu laty!...

Czy mówić unitom o zamierzonej likwidacji ich Kościoła? Czy można ich poinformować o tem po już dokonanej likwidacji?...

Na te pytania tak sam groźny biskup Siemaszko, jak i cała „rodzina żyrowicka” zgodnie odpowiedzieli: nie!...

Udawać, kłamać, oszukiwać — jak nadużyć, jak najenergiczniej!...

Gdy Unja formalnie padła, Siemaszko dał konsystorzowi polecenie, aby poinformował o tem tylko parochów bardziej pewnych... Reszta się dowie później, z czasem... Tłum może wcale nie wie, że już się stał praktycznym!...

I rzeczywiście: w ciągu kilkudziesięciu lat po likwidacji Unji wielu unitów nie wiadziło jeszcze, że są prawosławnymi!...

Tak było przed wiekiem... Jak jest teraz?

Pewien ksiądz (nie będę wymieniał nazwiska), wizytator parafii obrządku wschodniego, a więc bezpośredni kierownik akcji unijnej, zaznaczył, że wyraz „katolik” często się identyfikuje z wyrazem „Polak”, a więc, aby uniknąć posądzenia o polonizację, „wskazane jest akcentowanie tej nazwy pominąć”!

Przedstawiciel jezuitów albertyńskich stwierdził, że wyrazy „katolicki”, „łaciński” i „polski” są rzeczywiście identyfikowane i ten fakt odstrasza ludzi od Unji... Stąd wniosek: nie mówić „nawróconym” o ich katolicyzmie!...

Ksiądz-profesor uniwersytetu radzi zostawić konwertytom nazwę prawosławnych. „Kwestię wyrażenia trzeba zostawić, a dbać o treść, aby ona była katolicka, prawdziwa.”

I daję, jeżeli wydawca „Pamiętnika” jest ścisły, — taki wzór prawdziwej, katolickiej treści:

„Ludowi trzeba mówić: zamiast Dionizego uznajcie patriarchę rzymskiego, powszechnego, większego od metropolity warszawskiego. Lud staje się katolickim, chociaż i nie nazywa się katolikiem!” (str. 47).

Oto uproszczona teologia do użytku współczesnych „misyjnarzy”. Oto najtrębsze, najdokładniejsze, najwspanialsze ujęcie istoty metody Siemaszki!...

Likwidatorowi Unji chodziło tylko o to, aby lud stał się prawosławnym, mniejsza za kogo miał siebie uważać!...

Jeszcze dalej się posunął pewien kanonik wileński, mówiąc, iż nawróconym prawosławnym trzeba „zostawić całą ich religję”!...

Dyskusja wjechała na ślepy tor. Trzeba było ją cofnąć i pchnąć na właściwe tory.

Zrobił to x. Biskup Łoziński, wyjaśniając, że już św. Paweł potępił symulację w pracy misyjnej, że trzeba wyjaśniać prawdę, w imię prawdy, że należy wyraźnie mówić konwertytom, iż przyjmują oni katolicyzm i zmieniają wiarę! „Zostawiać komuś całą jego religię, chociaż i błędą — to herezja!” (str. 47).

A więc — herezja!...

Autoritytatywny głos x. Biskupa oraz jeszcze paru kapłanów nie zmienił opinii większości!...

Gdy x. dr. Kułak w swym referacie o unijonizmie prawdziwym i fałszywym zarysował dwie metody działania, wy magające: jedna światowego i z prze-

ZAWIESZENIE WŁADZY KRÓLEWSKIEJ W HISPANII MANIFEST KRÓLA ALFONSA XIII

HENDAYE, PAT. Manifest króla Alfonsa, wydany w chwili opuszczenia Hiszpanji, głosi między innemi:

Ostatnie wypadki przekonały mnie, że straciłem miłość kraju. Wierzę jednak, że nastrój ten nie będzie definitywny. Zaznaczam, że nie chciałem uciekać się do środków gwałtownych, król dodaje, że nie wyrzeka się żadnego ze swoich praw, ponieważ są one dorobkiem historii i musiałby z czasem zdać sprawę z zachowania tych praw. Oczekuję na poznanie istotnego wyrazu opinii zbiorowej, czekając aż naród wypowie się dobro wolnie, zalewając sprawowanie władzy królewskiej i opuszczam Hiszpanję, uznając w ten sposób, że jest ona jedyną panią swych losów.

NIE ABDYKACJA LECZ PRZEKAZANIE WŁADZY

PARYŻ, PAT. W kołach zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych twierdzą, że według wiadomości otrzymanych od ambasadora francuskiego w Madrycie, król Alfons XIII wcale nie abdykował, lecz poprosił przekazać władzę w ręce rządu tymczasowego, rezerwując swą decyzję ostateczną na później, stosownie do obrotu, jaki przyjmą wypadki. Według wiadomości z tego samego źródła, rząd tymczasowy przyjął w takiej formie przekazane mu pełnomocnictwo.

PROWIZORYCZNY STATUT REPUBLIKI

MADRYT, PAT. — Prowizoryczny statut republiki przewiduje zwolnienie Kortezów o charakterze konstytuancy, w ręce których rząd złoży swą władzę. Rząd podda rewizji wszelkie akty publiczne z roku 1923 i późniejsze, uznaje swobodę sumienia i wyznania, swobodę zrzeszania się w syndykaty i korporacje, uznaje własność prywatną. Rząd czuwać będzie nad interesami rolnictwa. Zastrzega sobie czasowo ściganie osób wrogich nowemu ustrojowi z tem, że przedstawi Kortezom sprawozdanie w tej sprawie.

DZIEN WCZORAJSZY W MADRYCIE

MADRYT, PAT. — Radosne manifestacje, które rozpoczęły się wczoraj, trwały przez całą noc. Poza paru drobnymi starciami wśród demonstrantów, nie było żadnych zajść.

Prasa komentuje ustąpienie króla, jako krok, na który monarcha się zdecydował, pragnąc oszczędzić Hiszpanji wszystkich okropności wojny domowej. Dzienniki podnoszą pełne godności i odwagi zachowanie się królowej.

Jednocześnie prasa zaznacza, że monarchia, która trwała 15 stuleci, upadła ostatecznie w ciągu niemal takiejże liczby godzin, przyczem nie sprzeciwił się temu ani Kościół, ani Armia, ani żaden z czynników, oddanych zdawałoby się tronu.

Zamorra, szef gabinetu, wygłosił przed mikrofonem radiostacji madryckiej przemówienie informując naród hiszpański o zaszych zmianach. Wzywał on do utrzymania porządku i zapowiedział, że pierwszym krokiem nowego rządu republikańskiego, będzie ogłoszenie zupełnej amnestji dla przestępców politycznych.

W ANGLJI O WYPADKACH W HISPANII

LONDYN, PAT. — Żadne chyba wydarzenie od wielu lat nie wywołało w Londynie zainteresowania równego wrażeniu z powodu wypadków w Hiszpanji. Zainteresowanie to spotęgnowane zostało faktem, że królową hiszpańską jest księżniczka angielska, wnuczka królowej Wiktorji, oraz, że król Alfons prawdopodobnie zamieszka w Anglii.

Tutejszy ambasador hiszpański Merry del Val zgłosił w dn. 15 bm. swą rezygnację, gdyż jako oddany królowi rojalista, nie chce słyszeć o republice. Tem samem powstaje wakans na stanowisko dziekana korpusu dyplomatycznego w Londynie, która to godność przypadnie zapewne ambasadorowi Francji.

Proces b. posła Liszczyńskiego w Lwowie

LWÓW, PAT. — Przed sądem okręgowym, jako sądem przysięgłych, we Lwowie rozpoczęła się w dniu 15 b. m. rozprawa przeciwko Iwanowi Liszczyńskiemu, wyznania grecko-katolickiego, b. posłowi na Sejm ze stronnictwa Undo, oskarżonemu o to, że w czasie od września 1927 roku do czerwca 1929 roku na wiecach publicznych, odbytych w różnych miejscowościach województwa lwowskiego, wzywał obecnych do buntu i wojny domowej wewnątrz państwa, usiłował wnieść pogardę i nienawiść przeciwko jednolitemu związkowi państwowemu i jego administracji, wzywał do oporu przeciwko delegatowi starostwa i funkcjonariuszom policji, że działając imieniem ruskiego t-wa gimnastycznego Sokół pobrał nieprawny zysk w kwocie 600 dolarów.

Rozprawie przewodniczył sędzia Jagodziński. Bronią adwokaci dr. Zahajkiewicz, Szuchewicz i Starosolski.

Rozprawa rozpoczęła się o godzinie 9, odczytaniem aktu oskarżenia i odebraniem generalnyj od oskarżonego, poczem sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonego. Oskarżony zeznaje po rusku, przewodniczący konkretyzuje jego zeznania w języku polskim. Oskarżony do winy się nie poczuwał. W jego mniemaniu, granicy dozwolonej i obowiązkiem poselskim pożytkowanej krytyki nie przekroczył. Inkwizycyjnych mu wyznań i zwrótów nie używał. Po wyjaśnieniu oskarżenia, przewodniczący odczytał rozprawę.

konania przeobrażenia się czy odgłoszane dukiem.

4) Przy przyjmowaniu prawosławnych na łono Kościoła katolickiego zwraca uwagę na gruntowność i szczerłość nawrócenia.

5) Pracować intensywniej nad wychowaniem religijnem wśród konwertytów.

6) Zmian dowolnych w obrzędach świętych nie wprowadzać i starać się o jednolitość.

Postanowiono: z 6-ciu rezolucyj, zaproponowanych przez x. Biskupa, przyjąć pierwsze trzy, a następnie trzy — skreślić (str. 127) Przyczyna? — „Za mało konkretne” ujęcie rezolucyj. Już po zamknięciu konferencji całkiem konkretnie zademonstrowali o.o. jezuita z Albertyna potępią przez św. Pawła metodę symulacji, wydając oświadczenie modlitewnik dla... „chrześcijan grecko-słowiańskiego obrządku”!...

Wynik konferencji był fatny do przewidzenia. X. Biskup podał do uchwalenia sześć wniosków:

1) Zjazdy unijne odbywają się jako zjazdy perjodyczne.

2) Istnieje stały komitet organizacyjny.

3) Pamiętniki zjazdów mają być o-

Krół Alfons udał się do Londynu

KARTAGENA, PAT. — O godzinie 4 po poł. król Alfons odjechał w kierunku Londynu na pokładzie krążownika „Prince Alfonso”. Król wydawał się wzruszony, lecz pogodny.

ODJAZD RODZINY KRÓLEWSKIEJ

MADRYT, PAT. O godzinie 12, królowa z dziećmi wsiadła na dworcu w Escorialu do ekspresu Madryt—Hendaye. Wśród obecnych panowało wielkie wzruszenie. Wiele osób płakało. Księża Asturji wniesiono na noszach do wagonu zarezerwowanego dla rodziny królewskiej. W chwili, gdy pociąg ruszał, kilka osób, odprowadzających wzniosło okrzyki na cześć króla, na co mieszkańcy Escorialu odpowiedzieli okrzykami: „Niech żyje republika”. Wywołało to krótkie zamieszanie.

„NIECH ŻYJE HISPANJA”

MADRYT, PAT. — W pałacu królewskim przed odjazdem króla odbyła się wzruszająca scena. Król oświadczył obecnym osobom: „Wyjeżdżam ze spokojem sumieniem”. Król nie mógł dokończyć, gdyż bał się poddać wzruszeniu. Królowa z dziećmi wyjechała koleją do lun.

KARTAGENA, PAT. — Król wyjechał z księciem Miranda i infantem Ferdynandem w niewiadomym kierunku. Znajdujące się na moło w chwili wyjazdu króla osoby wydały okrzyk: „Niech żyje król!”, na co król odpowiedział: „Niech żyje Hiszpanja!”

Republika Katalońska

CZĘŚCIĄ FEDERACJI HISPANSKIEJ

BARCELONA, PAT. — Prezydent republiki katalońskiej Macia oświadczył dziś rano, iż obejmuje swe stanowisko prowizorycznie, uznając autoritet Zamorry, jako głowy republiki hiszpańskiej. Republika katalońska będzie integralną częścią federacji hiszpańskiej.

BARCELONA, PAT. Proklamacja w sprawie republiki katalońskiej została ogłoszona w porozumieniu z Zamorą. Macia obejmuje tymczasowo funkcję rządu katalońskiego, dopóki naród hiszpański i kataloński nie ujdą swą wolę. Na oficjalnych gmachach w mieście wywieszono flagi katalońskie, oraz republikańskie sztandary hiszpańskie.

14 KWIEŃCIA — ŚWIĘTEM NARODOWYM

MADRYT, PAT. — Sanchez Guerra oświadczył, że w przyszłości dzień 14 kwietnia będzie dniem święta narodowego.

BARCELONA, PAT. — Dzień dzisiejszy uznano za święto narodowe. Dzień ten rozpoczął się wśród burzliwych objawów radości. Na gmachach powiewają sztandary republikańskie. Na ulicach panuje ożywiony ruch.

Towarzystwo Zbliżenia Polsko-Estonskiego

W dniu 11 b. m. w Tallinie odbyło się w mieszkaniu Prezydenta Parlamentu K. Einbunda doroczne zebranie Towarzystwa Zbliżenia Polsko-Estonskiego, w którym przyjął udział szereg osób ze świata rządowego, politycznego i społecznego Estonji. Zebraniu przewodniczył wiceminister komunikacji Jürgenson.

Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu z działalności Towarzystwa za rok ubiegły, które wygłosił prezes Zarządu K. Einbund, uchwalono program działalności na rok bieżący, oraz dokonano wyborów do Zarządu T-wa. Prezesem ponownie wybrany został prezydent parlamentu K. Einbund.

Jednocześnie zebranie przez aklamację uchwaliło nadać godność członków honorowych T-wa gen. Laidonero wi, b. Naczelnikowi Państwa, O. Strandmanowi, posłowi polskiemu w Tallinie K. Libickiemu, posłowi polskiemu w Helsingforsie F. Charwato-wi, posłowi do Sejmu T. Hołowce, b. marszałkowi Senatu dr. J. Szymańskie mu i J. Kaden-Bandrowskiemu.

Po posiedzeniu gościnni gospodarze podejmowali zebranych herbatą.

W. Ch.

wna nista i na, — jak wyznała Obecnie
ma procesie, wszystkie szczegóły po-
pełnionych zbrodni, morderstw, wy-
raz twarży ofiar, o czem pamięta do-
skonale, nie budzą go w nocy. Śpi
spokojnie. Nie budzi go też widmo
wiszącej nad nim gilotyny. W prowinc-
jach reńskich używają bowiem tego
narzędzia zapożyczonych z czasów
rewolucji francuskiej, podczas gdy w
Hannowerze panuje miecz, a w Pru-
sach — topór. — Los Kürtena zdaje się
być przesądzony. aż.

Powszechna Spółdzielnia w Wilnie

W „Słowie“ (nr. 71) ukazał się artykuł, w którym autor wyraża nadzieję, że w Wilnie potrzebnej kooperatywy spożywców.

Odpowiadając na ten artykuł, pragnę zarazem poinformować czytelników „Słowa“, że kooperatywa taka tworzy się pod nazwą „Powszechna Spółdzielnia Spożywców“. Zebranie założycielskie odbyło się jeszcze w dniu 31 maja roku ubiegłego. Przewodniczącym rady nadzorczej jest niżej podpisany, wiceprzewodniczącymi — p. inż. H. Jęz i p. A. Kobiński, sekretarzem — p. St. Czarnowski, zastępcą sekretarza — p. J. Łazarewicz. Zarząd stanowią: p. St. Godecki, — przewodniczący, p. H. Karpinski — skarbnik, i sekretarz, oraz p. W. Bukra. Udział członkowski wynosi w spółdzielni 25 zł. Odpowiedzialność do wysokości udziału. Wpisowe 2 złote. Udziały można wpłacać ratami. Najniższa wpłata przy przystąpieniu wynosi 3 zł.

Tworząc nową placówkę, wystrzegamy się starych błędów i pragniemy wykorzystać w sposób właściwy stojące przed spółdzielnią możliwości.

Pomni na zgrubne następstwa rozdrobienia ruchu spółdzielczego, postanowiliśmy nadać kooperatywie charakter powszechności, czemu daliśmy wyraz w samej już nazwie stowarzyszenia. Spółdzielnia nasza nie posiada zabarwienia politycznego i jest otwarta dla wszystkich spożywców bez względu na różnice, dzielące mieszkańców Wilna na rozmaite obozy.

Pamiętamy, że jedną z głównych przyczyn likwidacji tylu dotychczasowych spółdzielni była zła obsada stałowa pracowników. Doświadczenie przekonało nas o tem, że nieodpowiedni dobór pracowników, a zwłaszcza kierowników doprowadza spółdzielnię do zgrubnej nawet przy ideowych i światłych członkach rady i za zarządu. Zważywszy, iż dobór ten jest na miejscowym rynku pracy trudny, skorzystaliśmy z powstałej przed rokiem w Warszawie ogólnopolskiej kooperatywy pracy „Pracownik Spółdzielczy“, inicjatorem i organizatorem której jest znany na naszym terenie działacz spółdzielczy p. Jan Wolski, — i wchodzimy z nią w porozumienie co do obsadzenia naszej placówki gwarantowanym zespołem wykwalifikowanych pracowników.

Porozumieliśmy się z prezesem Związku Pracowników Spożywców „Społem“ oraz z jego oddziałem w Wilnie co do ścisłego współdziałania. Związek życzliwie przyznał spółdzielni kredyty towarowe, zgodził się przekazać nam dokonywane dotąd przez Oddział zaopatrywanie instytucji wileńskich w produkty spożywcze i opałów, i wreszcie przystał na to, iż siedziba spółdzielni będzie się mieścić czasowo w lokalu Oddziału (Rossa 3, tel. 56) i korzystać z jego urządzeń biurowych magazynu i bocznic kolejowej. Jest to poważnym wzmocnieniem bazy gospodarczej dla naszego stowarzyszenia.

W Wilnie panuje zrozumiałe uprzedzenie do kooperatywy spożywców wskutek niezapomnianego jeszcze wypadku w mieście tyłu placówek spółdzielczych. Narazie przeto nie możemy

22 Polska Państwowa Loteria Klasowa

5-ta klasa, 28-miejscy ciągnięcia
Tabela nieurzędowa
PRZED PRZERWĄ

Po 5.000 zł. wygrali nr.: 49078 137386
Po 3.000 zł. wygrali nr.: 35982 136028 147517

Po 2000 zł. wygrali nr.: 25596 79691 99743 110094 112201 134271 142860 154467 200575 205292

Po 1000 zł. wygrali nr.: 16257 21860 40705 54395 81063 92594 93497 112118 147911 159306 189190 194732 197329

Po 500 zł. wygrali nr.: 8584 9664 10371 1190 12911 14818 16288 16295 16559 17491 18895 20051 28971 29410 39321 39465 40728 42728 42237 45220 54890 62615 63406 62719 67790 77722 77870 80400 87763 91028 96843 101482 102258 103950 107629 109111 109234 110523 111488 122825 125445 125715 125907 128345 130878 133822 136167 136167 136454 141638 148569 156602 156602 160671 161181 163327 164802 165076 166031 171373 180509 192959 194289 194681 198382 209061 209308

PO PRZERWIE

Premie po 4000 zł.
Nr. 9160 + 250 zł.
Nr. 67235 + 250 zł.
Nr. 84238 + 500 zł.
Nr. 95600 + 250 zł.
Nr. 156500 + 250 zł.
Zł. 15000 wygrał nr. 146422
Po zł. 5000 wygrał nr.: 11904 35870 87285

Po zł. 3000 wygrał nr.: 125774 134513
Po zł. 2000 wygrał nr.: 836 28488 48714 112983 152463 152826 158638 197169 202983
Po 1000 zł. wygrali nr.: 3593 8986 134991 16752 94267 111112 121409 134859 143591 155510 168460 168460 203803
Po 500 zł. wygrali nr.: 3313 4159 4439 10063 11461 12909 14795 15951 17053 20146 21012 21548 22605 25138 26187 40443 42618 43187 48062 49197 49214 50756 52111 53468 554510 54661 60060 61638 79488 83367 87107 87498 88448 91233 99991 101320 102519 111926 112291 112932 116745 119939 122078 124739 28241 128482 131083 131414 132414 133140 133443 135709 140101 147005 147774 148356 152784 155335 161707 162380 164587 165212 168344 172489 175276 180300 180522 181961 183744 184722 187419 193809 198491 201186

29 dzień ciągnięcia.
WARSZAWA PAT. 15 b. m. w 29 dniu ciągnięcia 5 klasy 22 Polskiej Loterii Państwowej głównie wygrane padły na numery następujące: 25 tysięcy złotych — na Nr. 25451, 15 tys. — 180287, po 5 tysięcy — 37160, 122078 i 170056, po 3 tysiące zł. — 14737, 139933 i 198472.

Zamach bezrobotnych na obiady magistrackie

NIETYKALNE NAJŚCIE NA LOKAL KUCHNI LUDOWEJ W MURACH PO-FRANCISZKANSKICH

Wczoraj, w godzinach popołudniowych do lokalu kuchni ludowej w murach po-Franciszkanskich przybyło kilkudziesięciu bezrobotnych, którzy zażądali wydania im obiadów.

Nie pomogły wyjaśnienia służby, że obiady są przeznaczone dla upraw nionych i są obliczone na pewną ilość osób, i że wpraw należy uzyskać prawowite opieki społecznej: Usłyszawszy nazwisko kierownika opieki społ. Majewskiego, bezrobotni wpadli poprostu w szal. Całą grupą rzucili się w stronę kotła i momentalnie podzielił między sobą przyszykowane dania, zlorządzać służbie i grozić pobiciem, jeśli ktoś będzie im przeszkadzał w spożyciu tak upragnionych obiadów. Nie obeszło się naturalnie bez szturchnięć i „delikatnego“ wypróbowania trwałości mebli i innego inwentarza magistrackiego.

Gdy ten oryginalny obiad dobiegał końca, przybyła policja, lecz bezrobotni zoczywszy niebezpieczeństwo poczęli ułatniać się. Aranżerów zająć zatrzymano.

Bezrobotni zapowiadają, że jeśli Opieka Społeczna w dalszym ciągu będzie stosowała protekcjonizm w stosunku do potrzebujących pomocy, to będzie miała stale tego rodzaju najścia. Należy dodać, że w ubiegły wtorek Opieka Społeczna otrzymała anonim, w którym nieznaną autorzy grozili represjami, a nawet zapowiadają podłożenie maszyny piekarniczej, jeśli obecny system, udzielania pomocy nie zostanie zrewidowany.

Krwawe zajście przy ul. Kalwaryjskiej

Wczoraj w dzień, koło rynku Kalwaryjskiego, wynikło zajście, które jak się okazało było epilogiem nieporozumień pomiędzy rodzinami Ilinców i Andrejowych z ul. Obozowej.

Około godziny 12 przechodzący ulicą 21-letni Bazyli i 54-letni Leon Ilincowie (ojciec i syn) zostali zniechęceni zaatakowani przez czterech osobników, wśród nich braci Andrejowych.

W czasie bójki Andrejowy wydobyli z pod paltołów siekiery i rzucili się na przeciwników, zadając im ciężkie rany, w głowy i piersi. Ponadto Ilincowie otrzymali kilka ran zadanych szabłą przez krewnego Andrejowych — żołnierza. Działo się to w oczach licznych przechodniów, lecz zanim ktoś zdołał zareagować, Ilincowie zalaní krwią padli na chodnik, zaś sprawcy uisławali zbiec. Energiczny posąg policjantów uniemożliwił im ukrycie się i wszyscy wkrótce zostali ujęci.

Rannych odwieziono do szpitala św. Jakóba w stanie nie rokującym nadziei.

Straszną zemstą dwóch kobiet

PODPALENIE DOMU Z UWIEŻNIĄ WENWĄTRZ RYWALKĄ

W Stółcach, w mieszkaniu Niny Janczurowej, wybuchł niespodziewanie pożar, który momentalnie ogarnął cały dom.

Jeden z przechodniów, widząc płomienie, pośpieszył bez namysłu na ratunek, lecz siłą musiał wywarzać drzwi, bowiem były one zamknięte.

Z palącego się budynku wyniesiono nawpół uduszoną Janczurową, która, gdy odzyskała przytomność, złożyła rewelacyjną zeznania.

Krytycznym wieczora, Janczurowa podstępnie wywołała na odwórko, gdzie została przez dwie sąsiadki natychmiast skrepowana i wrzucona do składowki, obok mieszkani i zamknięta na klucz. Wzywać pomocy nie mogła, bowiem usta miała ściśle zakneblowane. W parę chwil potem płomienie ogarnęły składowki i uwięziona z przerażeniem oczekiwała momentu, kiedy ogień dobiegnie jej kątą.

Niespodziewana pomoc uratowała ją od niechybnej śmierci.

Jak się okazało, zbrodni podpalenia dopuścili się dwie sąsiadki: Jadwiga Miśkiewicz i Olga Chłiczuk, które od dłuższego czasu pały do Janczurowej nienawiść, wynikłą na tle porachunków osobistych. Umyśliły więc zgładzić Janczurową, którą podstępnie uwięziły, a następnie dom podpałyły.

Sprawczyńe zostały aresztowane.

KRONIKA

CZWARTEK
Dziś 16
Benedykta
jutro
Robera

W. s. g. 4 m. 20
Z. s. g. 6 m. 21

SPÓSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.

z dnia 15. IV. 31

Cisnienie średnie w mm 754

Temperatura średnia -1-2

Temperatura najwyższa -1-3

Temperatura najniższa — 0

Opad w mm. — 0,8

Wiatr: połudn.

Tendencja: spadek, potem wzrost,

Uwagi: północnymuro,

URZĘDOWA

— Audjencje u p. wojewody. W dniu wczorajszym wojewoda Kirtkiliś odbył dłuższą konferencję z wojewodą białostockim Kosińskowskim. Przyjeźli przez p. wojewodę Kirtkiliś dziekan wydziału lekarskiego USB, prof. Opoczyński i nac. wydziału Dr. Rudziński w sprawie utworzenia w Wilnie komitetu dla zwalczania raka, następnie komendant korpusu kadetów Nr. 1 we Lwowie płk. Kazimierz Florek w sprawie urządzania obozu letniego dla kadetów lwowskich w Nowych Trokach, poczem mecenas Bronisław Krzyżanowski i prezes Izby Rzemieślniczej Szumański.

— Podatek od nauczania został zniesiony. Jak nas informują Izba Skarbowa otrzymała okólnik Min. Skarbu w sprawie opodatkowania prywatnych zakładów naukowych, wyjaśniających, że zakłady te prowadzone są na zasadzie zezwolenia Min. W. R. i O. P. lub spraw wewn. i chociaż są obliczone na zysk, są całkowicie zwolnione od podatku przemysłowego. Dotyczy to zarówno szkół ogólnokształcących powszechnych, średnich, liceów i td., jako też wszelkiego rodzaju szkół i kursów zawodowych, jak dentystycznych, akuseryjnych, szoferskich, kroju, handlowych, stenograficznych i t. p.

— Wcześniejsze otwieranie sklepów i piekarni. Okólnikiem swym Min. Spr. wewn. wyjaśniło, że dopuszczalne jest wcześniejsze otwieranie sklepów spożywczych, oraz piekarni, gdyż obowiązujące dotychczas rozporządzenie o godzinach handlu, ustala jedynie najpóźniejszą godzinę zamykania sklepów.

Ministerstwo przekazało kompetencji władz administracyjnych ustalenie otwierania tych przedsiębiorstw i w wypadku, gdy uznają za potrzebne, mogą ustalić godzinę otwierania sklepów i piekarni na godz. 6 rano.

Będzie to miało zastosowanie zwłaszcza obecnie — w porze letniej, kiedy ruch rozpoczyna się znacznie wcześniej.

MIEJSKA

— Magistrat naradza się nad sytuacją finansową miasta. Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Magistratu, poświęcone sprawie kryzysu finansowego, wobec jakiego stoi miasto.

Jako jedynie wyjście z tej sytuacji jest ściąganie należności od instytucji wojskowych i państwowych. Należności te — z róż

nych tytułów — dochodzą do wysokości 688 tys. złotych.

Postanowiono zwrócić się jeszcze raz do czynników miarodajnych z prośbą o wywarzenie presji w kierunku przyspieszenia uregulowania zobowiązań.

— Posiedzenie w sprawie komunikacji miejskiej. Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Magistratu w sprawie udzielenia koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa autobusowego obsługującego Wilno.

Po zapoznaniu się z treścią ofert obu konkurujących ze sobą firm: „Arbon“ i „Spółdzielni“ nie powzięto żadnej konkretnej decyzji, postanowiono natomiast odbyć konferencję z przedstawicielami oferentów.

Jutro zapewne odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Magistratu dla ostatecznego opracowania wniosku, który będzie przedłożony władzom nadzorczym i Radzie Miejskiej.

— Spółdzielnia Spożywców w Wilnie. Z dniem 14 b. m. rozpoczłła swe czynności handlowe Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Wilnie z siedzibą przy zaułku Rossa 3, w lokalu Oddziału Związku Spółd. Spoż. R. P. w Wilnie.

Do chwili otwarcia poszczególnych punktów sprzedaży w całym mieście, co nastąpi w najbliższej przyszłości, Powszechna Spółdzielnia Spoż. już obecnie dostarcza wszystkim instytucjom rządowym, samorządowym, społecznym, stowarzyszeniom i organizacjom wszelkiego rodzaju kaszy, maki, cukier, sól, zapalki, artykuły kolonialne, chemię, piśmiennę, węgiel opałowy i t. d.

Podając powyższe do wiadomości członków i ogółu, zarząd uprzejmie komunikuje, iż dalsze zapisy na członków przyjmując biuro Pow. Sp. Sp. przy zaułku Rossa 3, oraz szereg osób, upoważnionych do tego.

— Wolokumple otrzyma elektryczność. Magistrat postanowił przeprowadzić elektryczne oświetlenie w dzielnicy Wolokumple, która, jak wiadomo, tonęła dotychczas w mroku.

Roboty przygotowawcze są już w toku. Zakup koni dla wojska. W dniu 14 b. m. na rynku Kalwaryjskim wojskowa komisja remontowa zakupiła 13 koni dla armii na ogólną sumę 10.900 zł. placąc od 700—950 zł. za konia.

W dniach 15 i 16 b. m. komisja czyniła zakupy w Oszmianie, a 17 w Smorgoniach.

WOJSKOWA

— Zarządzenie Nr. 1 do wszystkich podchorążych rezerwy Kola Podchorążych przy Z.O.R. w Wilnie: Wzywam wszystkich podchorążych rezerwy, członków Kola, oraz tych podchorążych, którzy nie są jeszcze zrzeszeni do obowiązku wojennego stawienia się w sobotę dnia 18-IV o godz. 19 do lokalu Kasyna Garnizonowego na odczyt dyskusyjny p. t. „Rola oficera rezerwy w pracach LOPP“, który wywolił dyrektor wojewódzkiego komitetu LOPP p. t. rez. Romer Stanisław. Zarządzenie powyższe uważam za nakaz organizacyjny, wypełnienie którego będzie kwalifikowało o dyscyplinie i solidarności członków.

Wstęp upoważnia dla oficerów i podchorążych rezerwy.

UNIWERSYTECKA

— Egzaminy magisterskie na wydziale humanistycznym U.S.B. W okresie egzaminacyjnym dodatkowym wiosennym b. r. od 17 marca, przystąpiło do egzaminów 83 osób, składając 87 egzaminów częściowych,

•••••
TWOJE DZIECI UCZĄ SIĘ W OJCZYSTYM JĘZYKU, CZYŚ POMYŚLAŁ O TRAGEDJI MATEK, KTÓRYM OBCA SZKOŁA WYKRADA DUSZĘ DZIECKA?

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą“, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską

•••••

z których 77 dało wynik pomyślny. Stopień magistra filozofii w tymże okresie uzyskało 5 osób.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Posiedzenie Naukowe Wileńskiego Towarzystwa Ginekologicznego odbędzie się dn. 16 b. m. o godz. 20 w lokalu Kliniki Położn. Ginekolog. USB (Bogusławska 3).

Na porządku dziennym: Prof. Jakowicki w sprawie operowania przewlekłych spraw zapalnych wyrostka robaczkowego u kobiet. Pokazy chorób z Kliniki Położniczo-Ginekologicznej U.S.B.

Zebranie Towarzystwa Ogrodniczego Wileńskiego Towarzystwo Ogrodnicze zawiadamia członków T-wa Miłośników Ogrodnictwa, że w niedzielę, dnia 19 - o godz. 18 w lokalu T-wa (Sierakowskiego 4) o godz. 18-ej odbędzie się miesięczne zebranie T-wa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Pokaz nowoczesnych narzędzi ogrodniczych.
- 2) Uroczyste wręczenie świadectw praktykantom ogrodniczym, absolwentom zimowego kursu ogrodniczego.
- 3) Referat treści ogrodniczej.

Wstęp wolny.

— Uczczenie dwunastoletniej rocznicy odzyskania Wilna. Otrzymujemy następujący komunikat:

W nadchodzącą niedzielę przypada rocznica wejścia wojsk naszych do Wilna i wygnanie bolszewików, rocznica, która w sercu każdego wileńszczytina budzi uczucia wdzięczności, oraz jawi obraz tych niestrudzonych naszych żołnierzy, którzy życiem poświęceni oswobodzenie miasta. Ofiarność serc bohaterów, które zamiliły na zawsze, aby ta ceną okupić radość innych, sprawiła, że dzisiaj możemy czynić przygotowania, aby ten dzień rocznicy uczcić godnie. Należy więc pomyśleć o tych, którym tyle zawdzięczamy, należy pomyśleć o poległych obrońcach Wilna.

A pamięć, ich ofiarny trud, daninę z życia złożoną, uczcimy, wówczas jedynie, gdy wspomnienia tych chwil przekazywać potomności. Uczynić to możemy składając ofiarę na Polskie Tow. Opieki nad Grobami Bohaterów. By zdobyć środki, potrzebne na ten cel, odbędzie się kwesta uliczna dnia 19 kwietnia b. r. t. j. w niedzielę.

Niechże nikt nie odmawia kwestarkom złożenia ofiary, choćby jednego grosza, bo tylko wspólny wysiłek urzeczywistnia plany i zamiary.

Niechże każdy posiadający znaczkiem pocztowym, iż przyłączył się do oddania należnego hołdu Ojczyźnie.

— Z życia T-w Opieki nad Zwierzętami w Wilnie. Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Wilnie podaje do wiadomości że Dowództwo Okręgu Korpusu nr. III rozkazał z dnia 30 marca rb. l. 3609/Per. R. 311 zezwolił pp. oficerom w służbie czynnej i nieczynnej na należenie do T-wa Opieki nad zwierzętami w Wilnie.

Przy tej sposobności komunikujemy, że Sekretariat T-wa mieści się przy ul. Tatarskiej nr. 2 (I piętro, III Komisariat Policji Państw.) i czynny jest od godz. 18 do 19.

Poszczególne oddziały pracy w kole zostały podzielone pomiędzy sekcje, których zorganizowano 3, a mianowicie 1) Sekcja PW i WF — kierownikiem tej sekcji jest pp. Topór — Wąsowski Tadeusz, 2) kulturalno-oświatowa — kierownikiem jest kol. Wołcicki Kazimierz, 3) Pomocy koleżeńskie — kierownikiem jest kol. inż. Dźwowski Marjan.

Dzień imienin swego Wodza Marszałka Piłsudskiego, koło stow. rez. i b. wojskowych obchodzili uroczystie. W dniu tym sekcja kulturalno - oświatowa zorganizowała akademię, która się odbyła w lokalu wileńskim PZO. Akademię otworzył prezes kol. Kaczmarek odczytaniem o kulturalno-oświatowej roli Prezesa Federacji PZO — p. wojewody Kirtkiliśa, poczem kol. Wójcicki wygłosił odczyt na temat: „Zwie i czyni Marszałka Józefa Piłsudskiego“.

Po odczytce, znany na gruncie wileńskim — fotograf p. Bułhak zadeklamał kilka wierszy okolicznościowych.

— Kolo hodowli konia pow. Wil. Trockiego. W dniu 14 bm. w lokalu sejmiku Wil.-Trockiego odbyło się organizacyjne posiedzenie Kola hodowców koni pow. Wil. Trockiego, na którym został przyjęty statut kola, oraz dokonane wybory władz.

Do zarządu kola weszli pp. Jan Falciewicz t. z. wydziału pow. J. Słizień prezes okr. T. O. i R. R. hr. J. Breza — prezes Turf-Clubu, M. Kirjacki — insp. hodowli

Sąd Apelacyjny uchylił środek zapobiegawczy—wzięcie

W STOSUNKU DO REDAKTORA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO“

W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpatrywał na posiedzeniu gospodarczym podanie o zmianę środka zapobiegawczego obrońcy skazanego przez Sąd Okręgowy redaktora odpowiedzialnego „Dziennika Wileńskiego“ J. Cieszewskiego, który na mocy zarządzenia tegoż Sądu został w sali rozpraw aresztowany i osadzony w więzieniu na Łukiszczach.

Sąd Apelacyjny po zajązajomieniu się z meritum sprawy uznał, że w wypadku tym niema najmniejszej podstawy po temu, aby

zastosować najsurowszy środek zapobiegawczy — areszt bezwzględny, któryby miał uzasadnienie w art. 165 KPK.

Sąd Apelacyjny uznał, że red. Cieszewski może być zwolniony z więzienia po złożeniu kaucji w wysokości 200 zł.

Na mocy tej decyzji, wczoraj o godz. 2 po po. p. Cieszewski został uwolniony. Jak się dowiadujemy, przez cały czas pobytu w więzieniu p. Cieszewski znajdował się w szpitalu więziennym, gdzie został umieszczony z uwagi na stan zdrowia.

Wybuch gazów w koszarach 77 p. p.

Przedwczoraj w dzień w 77 p.p. w Lidzie zdarzył się okropny wypadek:

Jeden z żołnierzy tego pułku Stanisław Rejmonczak rzucił w ustepie zapaloną zapalkę i spowodował wybuch nagromadzonych gazów. Siłą wybuchu Rejmonczak został bardzo ciężko poparzony i został przewieziony natychmiast do szpitala.

Inni żołnierze zdołali uciec z opresji bez większego szwanku.

Oszust podawał się za przedstawiciela T-wa Ubezpieczeń

I WYLUDZAŁ SKŁADKI OD WŁAŚCICIELI MAJĄTKÓW I KUPCÓW

Przed niedawnym czasem na terenie powiatów grasoław niejaki Rafał Glasse, rzekomo przedstawiciel wileńskiego oddziału Tow. Ubezpieczeń „Assurances Glasse, rali Trieste“, Objeżdżał on majątki i miasteczka, proponując ubezpieczenie na dogodnych warunkach i bez badań lekarskich.

W ten sposób oszust pobierał znaczne sumy i naciągając kłdkadziestą osób a m. in. właściciela majątku Nacz-Chlebowski p. J. Święciacki. Gdy afera się wydała, Glasse ukrył się i dopiero teraz został ujęty w Warszawie.

Ś. P.

Konstanty Markiewicz

Dzisiaj rano zmarł nagle odżywny wileńskiego urzędu wojewódzkiego Konstanty Markiewicz. Była to popularna osobistość, znali go wszyscy, którzy mieli jakikolwiek sprawę do załatwienia w urzędzie wojewódzkiego. Sp. K. Markiewicz urodzony w roku 1858 pozostawał od roku 1919 bez przerwy na służbie państwowej. Był to jeden z najstarszych niższych funkcjonariuszy wileńskiego urzędu wojewódzkiego, odznaczał się wyjątkową gorliwością i służył za wzór uczciwej i oddanej pracy. W czasie inwazji bolszewickiej i litewskiej, jako odżywny Zarządu Cywilnego Ziemi Wschodnich pozostawał na straży gmachu i swą zaradnością i wysoką uczciwością przyczynił się wielce do ochrony mienia państwowego, oraz do zachowania gmachu województwa, przed zniszczeniem. Zmarł na posterunku.

Za gorliwość i ofiarną, w poczuciu obowiązku służbę państwową sp. K. Markiewicz w 10-tą Rocznicę Wyzwolenia Wilna, nagrodzony został Brązowym Krzyżem Zasługi.

—

SPORT

NAGRODY PRZECHODNIE KORPUSU KADETOW Nr. 1

Komendant korpusu kadetów Nr. 1 Lwów płk. dypl. Florek ku upamiętnieniu miłych chwil, jakie spędził korpus w lecie 1930 roku na terenie ziemi wileńskiej w okolicach Nowy Trok, oraz ku związaniu silniejszymi więzami sympatii dwu odwiecznych strażniczek kresowych polskości, Wilna i Lwowa, ufundował w imieniu korpusu kadetów Nr. 1, dwie nagrody przechodnie za strzelanie zespołowe i za pływanie drużynowe.

utwory dramatyczne: „Starca miłość”, „Biała gwiazda”, „Las”, „Dobra wróżka”, oraz „Dziwki”.

Bilety można już nabywać w kasie zamawian w Teatrze „Lutnia”.

— Trzydziestoletnie pracy scenicznego dyrektora A. Zelwerowicza. W początkach maja, przypada jubileusz 30-letniej pracy scenicznego dyrektora A. Zelwerowicza. Protektorat nad obchodem objął p. premier Walery Sławek.

— Występy zespołu Teatrów Wileńskich w Lidzie i Nowogrodzie. W środę 22, oraz we czwartek 23 b. m. zespół Teatrów Wileńskich w Lidzie i Nowogrodzie. Wystawiona będzie słoneczna komedia Marjusa Maszyńskiego „Koniec i początek”.

CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos — Walec miłości
Hollywood — Koniec świata.
Casino — Naszynek królowej.
Ognisko — Pod banderą miłości.
Kino Miejskie — Gwiazdista eskadra.
Mimoza — Ponad śnieg.
Stylowy — Miasto Kłeski; nad program Wampiry Warszawy.
Światowid — Pat i Patachon wśród ludźców.
Pan — Indyjski grobowiec.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w ciągu doby. Od 14 do 15 bm. zanotowano w Wilnie wypadków 38 — w tem kradzieży 6, ołpstwa 11, przekroczeń administracyjnych 10.

— Falszawy bilon. Szluzel Hipolit (3 Maja 8) dostarczył do komisariatu policji fałszywą monetę 2-złotową, którą otrzymał od Baka Mowszy (Sierakowskiego 27).

— Nagła śmierć podczas góścin. W jednym z mieszkań przy ul. Siołanowej 12 zmarł nagle przybyły w gościnie 60-letni Bol. Myśliniec (Szkapłerna 36).

Jakoby powodem zgonu było stałe nadużywanie alkoholu.

— Nielegalny handel sacharyną. W dniu dzisiejszym organy policji państwowej w Nieświeżu dokonały rewizji w sklepie Lej Karon, przyczem podczas rewizji ujawniono 44 paczki sacharyny w kryształach. Sacharynę zakwestionowano i przekazano do dyspozycji inspektoratu Kontroli Skarbowej.

— Nieszczeniwy wypadek. Onegdaj w os. wojkowskiej Achramowicz, gm. Hrycewickiej Antoni Sokołowski manipulując z rewolwerem spowodował wystrzał, zadając sobie uszkodzenie ciała w okolicy prawego szytu płuca. Rannego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala sejmikowego w Nieświeżu.

— Samobójstwo. Przed kilku dniami mieszkaniec wsi Hołynka, gm. Siniawskiej Aleksander Bobko lat 19 w zamiarze samobójstwa rzucił się do rzeki Nac i utonął. Zwłoki wymienionego odnaleziono. Przyczyna samobójstwa narazie nie ustalona.

— Pożary. W os. Hołowce, gm. Sniawskiej, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar, podczas którego spłonęła drewniana przybudówka, oraz został spalony chlewni i część domu mieszkalnego. Ogólne straty pożaru w budynkach osadnika Pawła Kulka wynoszą około 300 zł.

W tymże dniu wybuchł pożar we wsi Chodotowice, gm. Ikańskiej, przyczem na szkodę Mikołaja Drohowca i Włodzimierza Tworowskiego spłonął dom mieszkalny stodoła i piwnica. Przyczyna pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

— Aresztowanie listonosza. W Drui aresztowano listonosza Mikulicza pod zarzutem kradzieży listów.

— Podrutek. Przy ul. Tatarskiej 1 znaleziono podrutek pociągowej w wieku około 1 tygodnia, którego umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

Walerjan Charkiewicz

Zmierzch Unji Kościelnej na Litwie i Białorusi — szkice historyczne, 2 t. 6. — Placyd Jankowski (John of Dyalco) — życie i twórczość — 2 t. 10. — Bez steru i busoli (Sylwetka) — prof. Michała Bobrowskiego — 2. — Ostatnie lata Alumnatu Pańskiego w Wilnie — 0.60 — Żywiole — łask krynice — 0.50 — Pierwsze trudny i walki wileńskich kolejarzy — 0.80

KAZIMIERZ LECZYCKI.

3) DWUDZIEŚĆ (POWIEŚĆ)

Prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

Obecnie w końcu 1919 roku, kiedy od wybuchu Niepodległości upłynął już rok blisko, Łuska śmiało i zdecydowanie weszła pod znak W.P. „Bohater z Suwalszczyzny” został przyjęty z całym entuzjazmem i uroczystie zaproszony do stałego bywania we wtorki.

Przysłał chętnie, lubił bowiem w gruncie rzeczy uczynny i serdeczny dom pp. Sydeków, z ich atrofją zmysłu historycznego, brakiem ideowości, parafalną filantropją, ładną Zuśką i salonem we wtorki. Mógł dzięki nim poznać małą Warszawę w dużej Warszawie. Wielka ze swoją ukrytą twórcą, o synów, że swoją pracą w szpitalach i instytucjach społecznych, pogoda i ofiarnością przypomniała mu Jaworów. Mała była uosobieniem przyślowia, zasłyszanego na Kresach: „Chapaj Reut mięso, bo Weryhi pojawi się”.

Wtorkowa publiczność w salonach rodziców Zuśki należała do tego typu „poszukiwaczy złota”, dla których nie istnieje żadna „konjunktura moralna”. Jeżeli gdzieś tam leży się krew, to trzeba podstawić jaknajwiększy rondo i jaknajdrożej sprzedać jego wartość. Bronowski, który w domu i w tajnych organizacjach szkolnych na tyłach się atmosfery jaworowskiej, przygrybiał wszystkich chłopów? Przy ta-

Posel Z.S.S.R. pielgrzymem do Mekki

Brzmiało to jak ironia, lub fantazja, jest jednak prawdą. Donosi o niej organ emigracji muzułmańskiej z Rosji sowieckiej, wychodzący w Stambule „Milli Jul”. Posel Z.S.S.R. w królestwie Hedżasu, człowiek stojący na czele muzułmańskiej sekcji „beżbożników”, Tiurakułow, udaje się obecnie na rytualną pielgrzymkę do grobu Proroka. Udaje się tam za „dyspensą” moskiewskich towarzyszy, za partyjnym ukazem samego Stalina.

Do najmożliwszego z szeregu wojennych, pod protektorem W. Brytanii pozostających „królestw” arabskich, do Hedżasu, przybył posel ZSSR Tiurakułow; do pomniejszych lenników angielskich wysłano nieoficjalnych agitatorów. Ich praca jednak napotykała na równie nieprzewidywaną, jak niepokonaną przeszkodę; była nią antyreligijna polityka Moskwy. Wyzyskała ją znakomicie Anglia. Po aulach i miastach arabskich rozpowszechniono masami reprodukcje „beżbożników” zdjęć i rysunków, mających w Rosji zohydzić i wyśmiać Islam, Allaha, Mahometę. Radio, prasa, komunikaty posłużyły do rozpowszechnienia wieści o masowych rozstrzelaniach i „zsyłkach na Sołówki”, muzułmańskich duchownych Kaukazu, lub Krymu. Wszczęto potężny kler muzułmański Arabii, uderzył w wielki dzwon, zmobilizował przeciw Sowietaom fanatyczne masy Bliskiego Wschodu. Nie pomogli najprawiejsi agitatorzy komunistyczni, najbardziej demagogiczne hasła!

Wobec tak beznadziejnej sytuacji, zmieniono taktykę. Pod przewodnictwem Stalina odbyła się w Moskwie specjalna konferencja, na którą zawezwano postać sowieckiego w Hedżasie, Tiurakułowa. Sam szef GUP Menżyński, postawił wniosek, aby Tiurakułow, jako pochodzenia muzułmańskiego, odbył według rytuału pielgrzymkę do grobu Mahomety (!) dla zademonstrowania rzekomej tolerancji religijnej w Sowiatach. Niektórzy członkowie biura politycznego partii komunistycznej oponowali przeciwko projektowi Menżyńskiego, dowodząc, że tego rodzaju taktyka stoi w sprzeczności z ateistycznym światopoglądem komunizmu. Gorącej dyskusji położył kres Stalin, oświadczając, że każdy komunista, jeżeli tego wymagają interesy proletariatu i rewolucji komunistycznej, może udawać wiernego chrześcijanina, mahometana, lub izraelitę!

Stosownie do „najwyższej decyzji” posłuszny Tiurakułow odbył przepisany rytuał pielgrzymki. W pewnej odległości od Mekki, wódz mahometanów sekcji związku beżbożników, rozebrał się do naga i wdział rytualne szaty. Przez dni dwadzieścia zaprzęstał beżbożnego zwyczaj z gwałtem zarostu, a pięć razy dziennie odprawiał przepisane modły przy świętym kamieniu Kaaba. W dzień wielkiego święta Kurban Bajram oficjalny reprezentant beżbożnego państwa po siedemkroć obszedł wokoło święty kamień. Poczem udał się na sąsiednią górę, gdzie wiede legend Koranu, jest siedlisko wędrującego ducha. Tu ciskał siedem razy kamieniem „na pohybel” owym mocom niekiedy i złożył ofiarę z 7 wielbłądów. Na zakończenie udał się do Medyny, by odprawić modły przed grobem Mahomety.

„Comedia finita”, nadano, być może, sztyfowany telegram do Moskwy. Sowiety doszli też do wniosku, że propagandę beżbożniczą można praktykować w domu, a zagranicą lepiej nagiąć się do postów, rytuałów i pacierzy. Jak donosi jednak „Milli Jul”, obłuda Tiurakułowa wywołała jedynie burzę.

Kącik grafologiczny

Szanowni Czytelnicy „Słowa”, którzy chcieliby otrzymać grafologiczną ekspertyzę swego charakteru i uosobienia, na podstawie grafologii, proszeni są o łaskawe nadesłanie do Redakcji sub „Kącik Grafologiczny” próbek swego pisma, poczem otrzymają ją dnia następnego odpowiedź.

Na odpowiedź należy załączyć znaczek pocztowy wartości 1 złotego.

Porucznikowi. Charakter choleryczny, gwałtowny, serce dobre, umysł bystry. Niedociąganie w konstrukcji charakteru, wola słaba, wpływowość...
Dobre, bardzo dobre mniemanie o sobie, ba, nawet nieco zarozumiałstwa. Złe, złe, panie poruczniku, piękny mundur i dziwne ostrogi to bardzo piękne, ale i stanowią zbyt słabe argumenty życiowe.

Sądząc jednak, że przy Pańskim dobru sercu i inteligencji oraz pewnej dozie samo krytycyzmu poprawi się Pan.

Grafolog konstatawał poatem przeżyte w latach młodych, poważne przejścia i choroby.

Zofia D. Droga Panno Zofjo, bardzo Pani dziękuję za miły list.

Zała Pani odmienne, bym przesłał odpowiedź na adres Pani (Wilno ul. Odańska) niestety, jednak, nie podaje Pani ani nazwiska, ani Nr-u domu.

Rozumiem Panią, że nie chciała Pani podawać mi nazwiska, ale należało podać adres dokładniejszy. Grafolog nie jest jasno widzem, ani tak domyślnym, by z milego Pani listu domyślił się adresu. Ekspertyzę podam natychmiast, proszę jednak o dokładny adres i przesłanie znaczków (vide nagłówek).

Łączę miłe pozdrowienia.

RADIO WILEŃSKIE

CZWARTEK, DNIA 16 kwietnia

11.58: Czas.
12.55 — 12.50: Muzyka taneczna (płyty).
12.55 — 14.40: Poranek szkolny z Filh. Warszawskiej (utwory Zelenkiego i Wieniawskiego).
14 — 14.20: „Kącik dla Pań z Warszawy”
14.55 — 15.10: „Ziemia b. Księżstwa Litewskiego jako całość gospodarcza” — odczyt wygłosi Teodor Nagurski. Transm. na wszystkie stacje.
15.30 — 16.10: Odczyty dla maturzystów z Warszawy.
16.10 — 16.15: Komunikat dla Żeglugi z Warszawy.
16.15 — 16.20: Program dzienny.
16.20 — 17.15: Koncert symfoniczny (płyty) Utwory Mozarta. Słowo wstępne wygłosi prof. M. Józefowicz.
17.15 — 17.40: „Wytwórcy jedwabiu” — odczyt wygłosi z Katowic — dr. K. Simm.
17.45 — 18.45: Koncert kameralny, poświęcony muzyce klasycznej. Wykonawcy: Judyta Neumann (I skrz.), M. Neuman (II skrz.) i Władysław Trocki (Kortey). W przerwie recytacje w wyk. Haliny Hohenlingierówny. Program: 1) H. Purcell — Złota sonata, a) Largo, b) Adagio, c) Allegro, d) Grave, e) Allegro.
2) Torelli — Koncert, a) Allegro ma non troppo, b) agio andante, c) Allegro, 3) G. Tartini — Trio, a) Andante, b) Allegro, 4) J. S. Bach — Koncert d-moll, a) Allegro, b) Adagio, c) Allegro.
18.45 — 19: Komun. Akad. Koła Misyjnego.
19 — 19.15: „O Lelewelu” Stanisława Wyspiańskiego” — odczyt w związku z setną rocznicą powstania na Litwie (wygłosi Wiktor Piotrowicz).
19.15 — 19.30: Komun. Zw. Młodzieży Polskiej.
19.30 — 19.40: Program na piątek i rozm.
19.40 — 19.55: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.
20 — 20.15: „Technika humanitarna” — tel. z Warszawy wygłosi E. Porebski.
20.15 — 21.45: Wieczór poświęcony Rumunii z Warszawy.
21.45 — 23.30: Słuchowisko z Warszawy (Salome „Wilde”).
23.35 — 24: Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

OBWIESZCZENIE

Podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 22 kwietnia 1931 roku o godzinie 10 rano, w terminie drugim, od ceny zaofiarowanej, w sali licytacyjnej Izby Skarbowej w Wilnie przy ul. Winię 4 (gmach urzędów skarbowych) będą sprzedane z licytacji następujące przedmioty: artykuły piśmienne, artykuły kosmetyczne w ilości 1,200 tuzinów pudełek, samowary, walizki, meble, talia, motor, lampy elektryczne i mikroskop.

Aukcjonista (—) Ch. Smajkiewicz.

MIĘSKIE

SALAM JEJSKA
Dobrobramska 3.

„HELIOS”
Ul. Wileńska 38
Tel. 926.

Wkrótce największe przeboje wszechświatowe

Dziś premiera! Arcysensacyjny przeboj dźwiękowy! Potężne arcydzieło **Abia Gance'a**.

pg id-i Flammarion. Dramat miłosny i tragedia ludzkości zagrożonej zagładą. W rolach głównych: **Abel Gance, Collette Darfeul** i inni.

Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Foka”. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dniu świąt. o godz. 1-jej. Na 1-szy seans ceny zużone

„HOLLYWOOD”
Mickiewicz 22.
tel. 15-28

„P A N”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

„KINO”
Wielka 42.

Od dnia 15 do 19 kwietnia 1931 r. włącznie będzie wyświetlany film.

„GWIAZDZISTA ESKADRA” Dramat miłosny i poświęcenia. Ak. ów 10.

W rolach głównych: Urocz Baśka Orwid, Jana Krysta, Janusia Halny i Jeż Kobusz.

Kasa czynna o g. 3.30. Początek seansów od g. 4-jej. Następny program: „Wiosna uczuć”

Cena biletów w Parter 60 gr. Balkon 30

Szampańki Przeboj dźwiękowy! Nastroj... Urocz... Czar... budzą ulub. kob. et Nadrójmy... Wkrótce największe przeboje wszechświatowe

WILLI FRITSCH i bohaterka filmu **Liljana Harvey** „Droga do Raju”
Udział biorą **Serda, Hans Junklerman, G. Aleksander,**

Nad program: Wszczęść. Przegląd dźwięk. „Foka” (ostatnie nowiny) między innymi polskie wesele góralskie Na 1-szy seans ceny zużone. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

„Biała Talu”, **„Na zachodzie bez zmian”** i **„Monte Carlo”**

Dziś premiera! Arcysensacyjny przeboj dźwiękowy! Potężne arcydzieło **Abia Gance'a**.

pg id-i Flammarion. Dramat miłosny i tragedia ludzkości zagrożonej zagładą. W rolach głównych: **Abel Gance, Collette Darfeul** i inni.

Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Foka”. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dniu świąt. o godz. 1-jej. Na 1-szy seans ceny zużone

„Naszynnik Królowej”

Wstrząsający dramat miłosny. Realizacja słynnego arcydzieła **ALEKSANDRA DUMASA** (ojca) W rolach głównych **Marcella Jefferson i Diana Karenne** Nad program: Rewelacyjny dodatek dźwiękowy „P.x.a”. Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.10. Na pierwszy seans ceny zużone

Hall! Hall! Dwa słowa — Tysiąc wrażeń.

Indyjski Grobowiec

Niesmiertelne dzieło **Joe May**. Wielka epopeja miłości i poświęcenia W rolach głównych 7 osób ekranu: **Mia May, Conrad Veidt, Lia de Puti, Paul Richter, Bernard Goetzke, Erna Morena i Olaf Fons.** Ilustracja muzyki orkiestra symfoniczna pod batutą prof. A. Jadowiera. Początek seansów o godz. 3-jej. W dniu świąt o godz. 1-jej. Ceny zużone tylko na 1-szy seans. Bilety honorowe nie ważne

Dziś donosiła premiera największego filmu świata! Wszczęć światowej szlagier Wznowieni! W nowym literackim opracowaniu! Nowa kopia! Nowa edycja

LEKARZE

DOKTOR Zeldowicz
chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

DOKTOR ZELDOWICZOWA
KOBIECE, WENERYCZNE, NARZĄDÓW MOCZOWYCH
od 12.21 do 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

DOKTOR Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe **WIELKA 21** tel. 921, od 9—11—4—6 W. Z. P. 24.

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje
SPRZEDAŻ WYNAJĘCIE
Ceny fabryczne
K. Dąbrowska
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6

LOKALE

Pokój
nieduży ze wszystkimi wygodami do wynajęcia osobie inteligentnej i solidnej. Pańska 4 m. 4.

Do wynajęcia
pięć pokoi z kuchnią i łazienką, trzy pokoje z kuchnią i łazienką i jeden pokój z kuchnią zagranicą, sprzedaje w 1-dnej miejscowości, się tania. M. Stowa 3, Brzeg Antokolki 21. m. 17.

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów. **Mickiewicz 46.**

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
czyn. Gabinet Kosmetyczny, usługa zamieszkiwania, pielęgnacja, brodawki, karzątki, wyładanie włosów.